

Sygn. akt III RC 534/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2021 roku

Sąd Rejonowy w Kielcach III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Iwona Głowacka

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Młynarska

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2021 roku w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. C. (1)

przeciwko A. C. (2)

o podwyższenie alimentów

I. alimenty zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 7 marca 2019 roku w sprawie o sygnaturze I C 2654/18 od A. C. (2) na rzecz A. C. (1) w kwocie po 650 (sześćset pięćdziesiąt) złotych miesięcznie podwyższa poczynając od dnia 15 września 2020 roku do kwoty po 750 (siedemset pięćdziesiąt) złotych miesięcznie, pozostawiając bez zmian dotychczasowe warunki płatności;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego A. C. (2) na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Kielcach) kwotę 100 (sto) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. wyrokowi w pkt I (pierwszym) nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

sędzia Iwona Głowacka

Sygn. akt III RC 534/20

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym do tut. Sądu w dniu 15 września 2020 r., zmodyfikowanym pismem z dnia 4 grudnia 2020 r., małoletni A. C. (1) reprezentowany przez matkę K. M. (poprzednie nazwisko C.) domagał się podwyższenia alimentów należnych od A. C. (2), zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 7 marca 2019 r. w sprawie I C 2654/18 z kwoty po 650 zł do kwoty po 1.000 zł miesięcznie, płatnych z góry na konto matki dziecka do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat (k. 3, 21-25).

W uzasadnieniu matka powoda wskazała, że na rozprawie przed Sądem Okręgowym w sprawie o rozwód poza zasądzeniem alimentów w kwocie po 650 zł miesięcznie ojciec dziecka został zobowiązany do pokrywania wydatków związanych z wypoczynkiem syna i wycieczkami szkolnymi oraz zakupem odzieży, jednakże się z tego nie wywiązuje, a syn co roku wyjeżdża na zagraniczne wczasy i nad morze oraz na ferie zimowe. Ponadto podkreśliła, że koszt

utrzymania małoletniego wzrósł od czasu zasądzenia alimentów i wynosi obecnie ok. 2.500 zł miesięcznie, przy czym ojciec A. C. (2) w ogóle nie uczestniczy w życiu syna, nie interesuje się jego potrzebami ani edukacją czy stanem zdrowia, chociaż małoletni A. jest leczony w poradni pulmonologicznej z powodu uczulenia na pyłce rośliny i roztocza oraz sierść, a w związku z tym codziennie przyjmuje lekarstwa w postaci tabletek, syropu, kropli do oczu i nosa, co kosztuje ponad 100 zł miesięcznie.

W odpowiedzi na pozew z dnia 3 listopada 2020 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych ponosząc, że to matka dziecka utrudnia mu kontakty z synem, jak i zaprzeczając temu, że posiada dwie prace, gdyż z powodu epidemii koronawirusa zawiesił działalność gospodarczą związaną z przewozami taxi (k. 6-7).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. C. (1) ur. (...) pochodzi ze związku małżeńskiego K. M. (poprzednio C.) i A. C. (2), który został rozwiązany przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 7 marca 2019 r. w sprawie I C 2654/18. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad synem powierzono obojgu rodzicom ustalając miejsce pobytu małoletniego A. w każdorazowym miejscu zamieszkania matki, określając jednocześnie nieskrępowany i nieograniczony sposób realizacji kontaktów i uprawnień rodzicielskich każdego z nich. Natomiast kosztami utrzymania i wychowania małoletniego powoda obciążono oboje rodziców i w związku z tym w miejsce alimentów określonych na kwotę po 550 zł miesięcznie ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Kielcach w dniu 16 września 2013 r. w sprawie III RC 786/13 zasądzono od A. C. (2) na rzecz małoletniego A. C. (1) alimenty w kwocie po 650 zł miesięcznie, płatne z góry do 10-go dnia każdego miesiąca do rąk K. C. z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

W tym czasie A. C. (1) lat 9 lat mieszkał z matką w mieszkaniu położonym w K., na którego zakup został zaciągnięty kredyt, a rata kredytu wynosiła 1.600 zł miesięcznie, z czego matka dziecka płaciła 600 zł, a dziadkowie macierzyści 1.000 zł. Małoletni A. uczęszczał do 3 klasy szkoły podstawowej i korzystał z dodatkowych zajęć w szkole muzycznej oraz trenował karatę i piłkę nożną. Od 3 roku życia leczył się w poradni pulmonologicznej, przyjmując lek o nazwie Z., który kosztował ok. 20 zł miesięcznie. K. M. pracowała jako nauczycielka w szkole w N. i zarabiała z tego tytułu ok. 2.800 zł netto miesięcznie. A. C. (2) od czerwca 2011 r. był zatrudniony na podstawie umowy zawartej na czas nieokreślony w (...) Centrum (...) w K. na stanowisku ratownik medyczny – kierowca, uzyskując w okresie od listopada 2018 r. do stycznia 2019 r. wynagrodzenie średnio 2.615 zł netto (do wypłaty 1.995 zł po potrąceniu składki na (...) - 49 zł oraz wkładu i raty pożyczki w (...) ok. 530 zł). Ponadto prowadził własną działalność gospodarczą świadcząc usługi jako taksówkarz. W tym czasie A. C. (2) mieszkał razem z rodzicami w należącem do niego domu położonym w K..

dowody: akta Sądu Okręgowego w Kielcach w sprawie I C 2654/18: zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu A. C. (2) (k. 22), zeznania świadka B. C. (k. 23), zeznania K. M. (k. 23v-24), zeznania A. C. (2) (k. 24), wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 7 marca 2019 r. w sprawie I C 2654/18 (k. 25); częściowo zeznania przedstawicielki ustawowej K. M. (k. 68v w zw. z k. 16-17), częściowo zeznania pozwanego A. C. (2) (k. 69 w zw. z k. 16v-17)

Małoletni A. C. (1) ma obecnie 11 lat, uczęszcza do 5 klasy Szkoły Podstawowej nr (...) w K.. Osiąga dość dobre wyniki w nauce, regularnie uczestniczy w zajęciach szkolnych i w ramach nauczania zdalnego osiąga wysoką frekwencję. Matka dziecka pozostaje w regularnym kontakcie ze szkołą, uczestniczy w spotkaniach z rodzicami oraz na bieżąco monitoruje postępy syna w nauce za pośrednictwem dziennika elektronicznego. A. C. (2) nie kontaktował się z wychowawcą syna. Matka ucznia uiściła składki szkole - za komitet rodzicielski 50 zł, na radę klasową 100 zł, za ubezpieczenie 40 zł, a za monitoring szkolny 10 zł. Na przybory szkolne i podręczniki dziecka przeznaczła ok. 400 zł rocznie.

Małoletni A. korzysta z dodatkowych zajęć z języka angielskiego i jedna lekcja kosztuje 40 zł. Planowo zajęcia odbywają się 2 razy w tygodniu. Babcia B. C. przekazuje na ten cel kwotę 150 zł miesięcznie. Matka kupiła dla syna laptopa za kwotę 2.900 zł, z czego babcia macierzysta dołożyła 1.500 zł. W październiku 2020 r. K. M. kupiła dla syna telefon komórkowy za cenę 750 zł., który doładowuje za kwotę 50 zł miesięcznie, a ojciec dziecka uczynił to jedynie raz. Matka

kupiła synowi nowego pada za kwotę 250 zł oraz piłkę za 130 zł. Małoletni korzysta z usług fryzjera, a jedna wizyta kosztuje 18 zł.

W związku z uczuleniem na pyłące rośliny i roztocza oraz sierść w dalszym ciągu leczy się w poradni pulmonologicznej i obecnie przyjmuje lekarstwa, które wraz z witaminą D3 i tranem kosztują ok. 100 zł miesięcznie. U dziecka występują tłuszczonek na nogach i w związku z tym leczy się dermatologicznie w ramach opieki refundowanej. Jedynie raz odbył prywatną wizytę u dermatologa, która kosztowała 200 zł. W związku z wypadkiem na schodach, w wyniku którego nadwyrężył nogę, małoletni A. odbył prywatną wizytę lekarską oraz wykonano mu prześwietlenie, co łącznie kosztowało 200 zł. Zdiagnozowano u niego martwicę pięty, a kolejna wizyta jest planowana za rok. Małoletni odbył w ostatnim czasie przegląd zębów w przychodni (...) w K. i leczono mu 2 zęby. Pozostaje pod opieką poradni psychologiczno-pedagogicznej i zalecono mu korzystanie z rakiety do tenisa ziemnego, piłeczek i gniotek, które zakupiła dla niego babcia macierzysta za 50 zł.

W lipcu 2020 r. małoletni wraz z dziadkami macierzystymi wyjechał na 5 dni do W., gdzie noclegi kosztowały 75 zł od osoby za dobę. Dziadkowie zabrali wnuka 2 razy do zoo, a jedno wejście kosztowało 60 zł. Razem wypoczywali również przez 10 dni w (...), a noclegi dla dziecka kosztowały 300 euro. Matka dziecka sfinansowała tylko częściowo koszty tego wyjazdu w wysokości 1.500 zł. W weekendy matka stara się spędzać z synem czas aktywnie, organizując mu różne atrakcje typu wyjście do parku linowego i parku trampolin itp. Dziadkowie macierzysti również spędzają z wnukiem weekendy i zabierają na różnego rodzaju wycieczki np. ścieżka dydaktyczna w O., rezerwat w C.. W weekendy rodzina jest zapraszana na obiady do dziadków chłopca, a babcia w ciągu tygodnia pomaga mu odrabiać lekcje. A. C. (1) trzykrotnie spędzał ferie zimowe w (...), a po raz ostatni wyjazd miał miejsce w ubr. W ferie 2021 r. rozpoczął naukę jazdy na nartach i matka dziecka wykupiła dla niego trzy lekcje u instruktora jazdy, a godzina zajęć kosztowała 80 zł. i wraz z wypożyczeniem sprzętu i zjazdami - 150 zł. Ponadto za spodnie narciarskie syna zapłaciła 150 zł.

dowody: dokumentacja medyczna A. C. (1) (k. 37-42, 52-59, 60-61), opinia o uczniu (k. 45), częściowo zeznania matki powoda K. M. (k. 68v w zw. z k. 16-17), częściowo zeznania pozwanego A. C. (2) (k. 69 w zw. z k. 16v-17), częściowo zeznania świadka B. C. (k. 28v), dokumentacja medyczna

K. M. lat 37 lat zawarła kolejny związek małżeński i wraz z mężem, synem A. oraz dzieckiem pochodzącym z obecnego małżeństwa (urodzonym w grudniu 2020 r.) mieszka we własnościowym lokalu położonym w K.. Na utrzymanie młodszego dziecka przeznacza ok. 1.000 zł miesięcznie. Mąż K. M. pracuje jako spawacz, uzyskując wynagrodzenie w wysokości najniższej płacy krajowej. Obecnie przebywa jednak na zwolnieniu chorobowym po operacji ręki. Małżonkowie wspólnie ponoszą koszty utrzymania mieszkania i tak za czynsz płacą ok 600-650 zł miesięcznie oraz uiszczają rachunki: za energię elektryczną 140-180 zł co dwa miesiące i za gaz 45 zł miesięcznie oraz za internet - 50 zł miesięcznie. Jest właścicielką samochodu marki P. (...) z 2013 r. Nie posiada zobowiązań finansowych.

K. M. w dalszym ciągu jest zatrudniona w Szkole Podstawowej w N. na stanowisku pedagoga. Od grudnia 2019 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim z powodu ciąży, a obecnie jest na urlopie macierzyńskim. Jej wynagrodzenie za pracę wynosi średnio 3.000 zł netto miesięcznie. W 2019 r. ze stosunku pracy osiągnęła dochód brutto w wysokości 42.658,27 zł, a z tytułu innych źródeł w kwocie 16.792,83 zł. Natomiast w 2020 r. dochód brutto ze stosunku pracy wyniósł 17.299,06 zł, a z tytułu innych źródeł - 37.713,35 zł. brutto.

Babka macierzysta małoletniego B. C. jest emerytką i mieszka z mężem w lokalu znajdującym się nad mieszkaniem córki K. M.. Pobiera świadczenie emerytalne w kwocie 2.600 zł miesięcznie, a jej mąż w wysokości 3.300 zł. miesięcznie. Przekazuje wnukowi kieszonkowe. Pomaga finansowo córce, w tym opłaca rachunki za telewizję kablową w kwocie 95 zł miesięcznie. Ponadto do organizacji przyjęcia z okazji Pierwszej Komunii wnuka dołożyła kwotę 2.000 zł. Na ostatnie urodziny A. kupiła mu tablet za 1.000 zł.

dowody: informacja ze Spółdzielni Mieszkaniowej (...) (k. 37), dokumentacja medyczna małoletniego, zeznanie podatkowe K. M. (k. 43-44), opinia wychowawcy k. 46, częściowo zeznania matki powoda K. M. (k. 68v w zw. z k. 16-17), częściowo zeznania świadka B. C. (k. 28v)

A. C. (2) ma 42 lata, w dalszym ciągu pracuje jako ratownik medyczny - kierowca w (...) Centrum (...) w K.. Z tego tytułu zarobił w lipcu 2020 r kwotę 2.912,46 zł netto, w sierpniu 2020 r. 3.157,12 zł netto, we wrześniu 2020 r. 2.581,38 zł netto, a w lutym 2021 r. 2.580,75 zł netto. W dalszym ciągu opłaca składkę na ubezpieczenie (...) w kwocie 49 zł, która jest potrącana z wynagrodzenia za pracę. Ponadto spłaca pożyczkę zaciągniętą w dniu 23 listopada 2020 r. w Pracowniczej Kasie Zapomogowo-Pożyczkowej na kwotę 3.500 zł w ratach po 500 zł miesięcznie. Przewidywany czas spłaty pożyczki przypada na lipiec 2021 r. Od 1 marca 2015 r. prowadził jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą (...), w ramach której świadczył usługi przewozowe taksówką. W dniu 1 listopada 2020 r. zawiesił wykonywanie tej działalności. Przedtem skorzystał jednak z dofinansowania do prowadzonej działalności w wysokości 5.400 zł. W 2019 r. dochód z tej działalności (po odliczeniu kosztów paliwa i składek zdrowotnych) wynosił ok. 400 zł. miesięcznie.

A. C. (2) jest właścicielem samochodu marki M. z 2001 r. W lutym 2021 r. sprzedał samochód marki V. (...) z 1997 r. za 3.800 zł. W dalszym ciągu jest właścicielem domu, w którym zamieszkują jego rodzice ponosząc koszty związane z jego utrzymaniem. W czasie wakacji wyjechał do Z..

A. C. (2) mieszka z partnerką w należącym do niej mieszkaniu, która spłaca kredyt hipoteczny w ratach po 600-650 zł. miesięcznie. Wydatki związane z utrzymaniem mieszkania wynoszą: czynsz 550 zł miesięcznie, rachunki za gaz 200 zł co kwartał lub pół roku, energia elektryczna 200-250 zł. kwartalnie, Internet i telewizja 150 zł miesięcznie. A. C. (2) partycypuje w tych kosztach po połowie i przekazuje partnerce również za zakup żywności kwotę 1.500 - 2.000 zł miesięcznie, a od stycznia 2021 r. - 1.000 zł miesięcznie.

A. C. (2) cierpi na zwyrodnienie kręgosłupa i korzysta w związku z tym z prywatnej rehabilitacji. Ponadto leczy się na łuszczycę oraz przyjmuje lekarstwa na nadciśnienie, które kosztują 20 zł miesięcznie. W związku z przebytym zakażeniem koronawirusem stosuje obecnie dietę.

Relacje pomiędzy rodzicami małoletniego A. są nieprawidłowe. A. C. (2) zablokował numer telefonu K. M., co tłumaczy tym, że przeszkadzała mu w pracy. Nie reagował na prośby matki dziecka, aby dodatkowołożył na utrzymanie syna. A. C. (2) nie spotyka się regularnie z synem, lecz kontaktuje się z nim telefonicznie. Od stycznia do listopada 2020 r. widział się z nim jedynie 3 razy. Rodzice nie potrafili dojść w tym zakresie do porozumienia. Obecnie przed Sądem Rejonowym w Kielcach toczy się sprawa o ustalenie kontaktów ojca z dzieckiem. Nieprawomocnym postanowieniem z dnia 11 marca 2021 r. ustalono kontakty między nimi w ten sposób, że ojciec będzie mieć prawo spędzać z dzieckiem poza jego miejscem zamieszkania jeden weekend w miesiącu od piątku po zajęciach szkolnych do soboty do godz. 19.00 oraz w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocnych, a ponadto dwa tygodnie wakacji i jeden tydzień ferii zimowych oraz dwie godziny w dzień dziecka, urodziny dziecka, w dzień świętego M. i dzień babci. Gdy A. C. (2) widywał się z synem przekazywał mu drobne kwoty pieniężne 20 - 30 zł. Należycie wywiązuje się ze swojego obowiązku alimentacyjnego wobec syna, jednakże poza okolicznościowymi prezentami nie partycypuje dodatkowo w kosztach jego utrzymania. W październiku 2020 r. z okazji imienin kupił małoletniemu grę za 230 zł, a w styczniu 2020 r. podarował mu hulajnogę za 300 zł. Na urodziny w 2021 r. zakupił dziecku słuchawki, które kosztowały ok. 100 zł. Pomimo, iż małoletni prosił ojca, aby dołożył do zakupu komputera kwotę 1.500 zł, to mu odmówił. Na wakacje w (...) przekazał synowi 300 kun. Z okazji Pierwszej Komunii Świętej ojciec podarował synowi hulajnogę, która kosztowała 1.000 zł. Nie partycypował w wydatkach związanych z przyjęciem komunijnym dziecka, które opłaciła matka w kwocie 3.000 zł (przyjęcie w hotelu (...)), a dodatkowo zapłaciła za tort, strój 120 zł i buty 100 zł. A. C. (2) nie posiada innych osób na utrzymaniu. Od babci ojczystej małoletni A. otrzymał 50 zł za świadectwo i 100 zł z okazji urodzin oraz bluzę.

dowody: wniosek o uregulowanie kontaktów k. 8—10, informacja z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (k. 11), paski wynagrodzeń A. C. (2) (k. 20, 59-61, 67), zaświadczenie z Pracowniczej Kasy Zapomogowo - Pożyczkowej (k. 21, 50), dokumentacja medyczna, zaświadczenie lekarskie (k. 21), faktura VAT (k. 57), karta leczenia szpitalnego, historia zdrowia i choroby pacjenta, częściowo zeznania matki powoda K. M. (k. 68v w zw. z k. 16-17), częściowo zeznania pozwanego A. C. (2) (k. 69 w zw. z k. 16v-17), częściowo zeznania świadka B. C. (k. 28v)

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wskazane dokumenty. Ich wiarygodność nie była kwestionowana przez strony, ponadto nie wzbudzały również wątpliwości Sądu, co do rzetelności i wiarygodności zawartych w nich treści.

Przechodząc do oceny dowodów z przesłuchania pozwanego i przedstawicielki ustawowej małoletniego, Sąd uznał, że na obdarzenie przymiotem wiarygodności zasługują one jedynie częściowo. K. M. nie wykazała bowiem, że koszt utrzymania małoletniego wynosi ok. 2.500 zł miesięcznie. Ponadto Sąd nie dał im wiary w zakresie w jakim podnosiła, że pozwany w dalszym ciągu świadczy usługi nieoznakowaną taksówką oraz skorzystał z dotacji w wysokości 11.000 zł., gdyż nie udowodniła tych twierdzeń, a pozwany im zaprzeczył.

Z kolei Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanego w części, w jakiej podnosił, że poza alimentami w sposób stały dokłada się do kosztów utrzymania syna, gdyż tego nie wykazał, a ponadto dotychczas nie utrzymywał z dzieckiem stałych kontaktów i w związku z tym nie miał możliwości ponosić wydatków związanych ze spędzaniem z synem wolnego czasu, przekazując A. jedynie okolicznościowe prezenty. Ponadto pozwany popadł w sprzeczności w złożonych zeznaniach w zakresie na jaki cel przeznaczył pożyczkę zaciągniętą w zakładzie pracy. Ponadto należy zaznaczyć, iż sam nie wspominał o wsparciu finansowym z jakiego skorzystał jako przedsiębiorca w związku z pandemią.

Z kolei zeznania świadka B. C. w znacznej części korespondowały z zeznaniami matki dziecka, z tym wyjątkiem, że babcia w przeciwieństwie do matki dziecka wspominała, że wnuk brał udział w zajęciach z nauki gry na perkusji.

Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe, w tym o przesłuchanie zawnioskowanych świadków, albowiem w świetle wskazanej tezy dowodowej przeprowadzenie tego dowodu było zbędne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, podobnie jak zobowiązanie strony do złożenia rozliczeń podatkowych za wcześniejsze lata, skoro oceniana jest aktualna sytuacja finansowa i możliwości zarobkowe osób zobowiązanych do alimentacji.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo o podwyższenie alimentów zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z dyspozycją art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba, że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Niewątpliwym jest to, że małoletni A. C. (1), z racji wieku oraz z uwagi na to, że nie posiada majątku, jest uprawniony do pełnej alimentacji ze strony rodziców. Zakres obowiązku alimentacyjnego zgodnie z art. 135 § 1 k.r.o. zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. W świetle art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Zarówno w literaturze jak i orzecznictwie sądowym przez zmianę stosunków rozumie się istotne zwiększenie lub zmniejszenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji oraz istotne zwiększenie lub zmniejszenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego.

Kluczowym zagadnieniem dla rozstrzygnięcia o żądaniu opartym o treść art. 138 k.r.o. jest porównanie stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się wyroku zasądzającego alimenty ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich podwyższeniu lub obniżeniu. Na wstępie należy zauważyć, że od ustalenia po raz ostatni wysokości świadczeń alimentacyjnych minęły 2 lata. Małoletni A. w 2019 r. uczęszczał do 3 klasy szkoły podstawowej i korzystał z dodatkowych zajęć w szkole muzycznej oraz trenował karate i piłkę nożną, a obecnie jest uczniem 5 klasy szkoły podstawowej i korzysta z dodatkowych zajęć z języka angielskiego. Ponadto leczył się w poradni pulmonologicznej i za leki dziecka matka płaciła ok. 20 zł miesięcznie, a aktualnie nadal boryka się z problemami zdrowotnymi – alergią, przyjmując droższe leki. Niewątpliwym jest zatem, że usprawiedliwione potrzeby małoletniego A. zwiększyły się. Jak wskazano bowiem w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 1965 r. (postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 1 czerwca 1965 r., I CZ 135/64) różnica wieku dzieci spowodowana upływem czasu od daty orzeczenia określającego wysokość renty alimentacyjnej, sama przez się uzasadnia wzrost potrzeb związanych z uczęszczaniem do szkoły, pobieraniem dodatkowych lekcji itp., co z kolei pociąga za sobą konieczność ponoszenia dodatkowych wydatków.

Oceniając rozmiar usprawiedliwionych potrzeb małoletniego Sąd oparł się częściowo na zeznaniach matki dziecka, która z nim mieszka i zaspokaja bieżące usprawiedliwione potrzeby syna, a na ich podstawie wyspecyfikowała koszty utrzymania chłopca w tym wieku. Nie sposób jednak za nią przyjąć, iż na utrzymanie syna wydaje 2.500 zł, a nawet jak ostatecznie zeznała do 2.000 zł. bez kosztów wyjazdów, gdyż nie wykazała ponoszenia tak wysokich wydatków.

Podkreślić należy, że pozwany ostatecznie nie kwestionował, iż małoletni prywatnie uczy się języka angielskiego, obecnie poprzez zdalne lekcje, jednakże matka dziecka nie wykazała, że przeznaczona na ten cel 360 zł miesięcznie. Przede wszystkim trzeba zauważyć, że przedstawicielka ustawowa powoda wskazała, iż małoletni pobiera 2 lekcje w tygodniu i koszt jednych zajęć wynosi 40 zł. Kierując się logiką i doświadczeniem życiowym Sąd uznał jednak, że nie sposób włączyć całości tej kwoty w zakres usprawiedliwionych kosztów utrzymania dziecka, gdyż jak powszechnie wiadomo, korepetycje niekiedy się nie odbywają z uwagi na różnego rodzaju święta, dni wolne lub inne obowiązki dzieci, a matka A. nie udokumentowała, że stale, co miesiąc, płaci taką kwotę za zajęcia dziecka. Ponadto Sąd uwzględnił, że już w dacie rozvodu rodziców małoletni uczęszczał na zajęcia pozalekcyjne, które niewątpliwie generowały również dodatkowe koszty, a obecnie już ich nie kontynuuje (szkoła muzyczna, karate, piłka nożna). Sąd zgodził się z pozwanym, że matka nieznacznie zawyżyła koszty wyżywienia syna uznając, że kwota 500 zł miesięcznie pozwoli zabezpieczyć potrzeby dziecka w tym zakresie. Ponadto uwzględniono również, że K. M. w roku szkolnym ponosi określone wydatki związane z nauką syna uiszczając różnego rodzaju składki szkolne i zakupując przybory szkolne oraz podręczniki. W zakres usprawiedliwionych potrzeb dziecka należy włączyć również wydatki na fryzjera i na utrzymanie telefonu, gdyż pozwany jedynie raz doładował telefon syna. Odnosząc się do kosztów wypoczynku Sąd zważył, że podawane przez matkę wydatki nie odpowiadają stopie życiowej rodziców dziecka i tak naprawdę w znacznym stopniu wyjazdy dziecka finansuje babcia macierzysta, która czyni to dobrowolnie. Zdaniem Sądu nie jest więc zasadne oczekiwanie, aby pozwany przynajmniej w połowie partycypował w tak drogich wyjazdach syna, gdyż wydatki z tym związane powinny odpowiadać jego możliwościom zarobkowym.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, uwzględniając wiek dziecka oraz kierując się logiką i zasadami doświadczenia życiowego Sąd ocenił, że koszt zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb A. C. (1) wzrósł i wynosi obecnie ok. 1.350 – 1.400 zł miesięcznie.

Oceniając sytuację materialną i finansową pozwanego należy dojść do wniosku, że nie uległa ona istotnej zmianie od czasu orzekania o alimentach po raz ostatni. Pozwany nie wykazał, że jego możliwości zarobkowe zmniejszyły się od 2019 r. A. C. (2) w dalszym ciągu pracuje jako ratownik medyczny - kierowca w (...) Centrum (...) w K. i w niektórych miesiącach jego zarobki wynoszą ok. 3.000 zł netto miesięcznie. Pomimo, że w dniu 1 listopada 2020 r. zawiesił wykonywanie działalności gospodarczej związanej z przewozami taxi, to po unormowaniu sytuacji epidemiologicznej w kraju nic nie stoi na przeszkodzie, aby działalność znów podjął. Ponadto jak sam wskazał dotychczas zarabiał z tego tytułu ok. 400 zł miesięcznie i biorąc pod uwagę, że uzyskał dotację w wysokości 5.400 zł., to kwota ta pokrywa dochody powoda, które uzyskiwał za ponad 13 miesięcy. Nie sposób więc przyjąć, że zawieszenie tej działalności wpływa na niemożność wywiązywania się przez niego ze zobowiązania alimentacyjnego w większym zakresie niż dotychczas. Co więcej, okoliczność, że pomimo, iż jest właścicielem domu, w którym mieszkają jego rodzice, to zamieszkuje z partnerką, której przekazuje kwoty nawet do 2.000 zł na opłaty za mieszkanie i zakup żywności, świadczy o tym, że jego sytuacja nie jest tak trudna, jak próbuje to przedstawić. Kierując się bowiem logiką, należy przyjąć, że gdyby faktycznie jego zarobki ledwo wystarczały na jego utrzymanie winien raczej mieszkać we własnym domu, gdzie ponosiłby niższe opłaty mieszkaniowe, a ponadto nie pomagałby partnerce w spłaceniu kredytu za mieszkanie.

Oceniając w jakim zakresie każdy rodziców powinien partycypować w kosztach utrzymania małoletniego Sąd uwzględnił, że matka aktualnie na utrzymaniu ma również drugie dziecko, a zgodnie z treścią art. 135 § 2 k.r.o. swój obowiązek alimentacyjny wobec syna wykonuje w części przez osobiste starania o jego utrzymanie i wychowanie. W takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozwanego powinno polegać na pokrywaniu w większej części kosztów jego utrzymania i wychowania.

Biorąc powyższe rozważania pod uwagę, Sąd uznał, że jest ze wszech miar uzasadnione, aby A. C. (2) partycypował w kosztach utrzymania syna kwotą po 750 zł miesięcznie, dlatego na podstawie art. 133 § k.r.o. i art. 135 § 1 k.r.o.

oraz art. 138 k.r.o. ustalił alimenty należne na rzecz A. C. (1) na takim poziomie. Powyższa kwota z jednej strony mieści się w granicach możliwości płatniczych zobowiązanego, a z drugiej strony odpowiada częściowo zwiększonym usprawiedliwionym potrzebom małoletniego.

Sąd oddalił natomiast powództwo w pozostałej części uznając za nadmiernie wygórowane, matka nie wykazała bowiem, że koszt utrzymania syna wynosi 2.500 zł miesięcznie.

Sąd nakazał pobrać od A. C. (2) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych zgodnie z art. 113 ust. 1 i art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Sąd zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu na podstawie art. 100 k.p.c., bowiem żądanie zostało uwzględnione tylko częściowo oraz biorąc pod uwagę to, że obie strony procesu były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników.

Rygor natychmiastowej wykonalności Sąd nadał orzeczeniu w części uwzględniającej powództwo na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.

sędzia Iwona Głowacka